

70. rocznica największej zbrodni UPA

30 sierpnia 2013

30 sierpnia 1943 roku w sąsiadujących ze sobą wsiach Ostrówki i Wola Ostrowiecka na Wołyniu Ukraińska Powstańcza Armia zamordowała co najmniej 1051 Polaków. W tym samym czasie zginęło z rąk UPA ponad 2500 Polaków w 35 wsiach pow. lubomelskiego.

„Jeśli zsumować liczbę zabitych w obu wsiach, była to największa zbrodnia dokonana przez UPA podczas rzezi wołyńskiej” – powiedział dr Leon Popek z lubelskiego oddziału IPN, autor książki „Ostrówki. Wołyńskie ludobójstwo”.

Mordu dokonały kureń „łysego” (Iwan Kłymczak) oraz sotnia „Worona” (Iwan Zareczniuk), z udziałem ludności ukraińskiej – niektórych mieszkańców sąsiednich wsi.

W Ostrówkach spędzono przyszłe ofiary na plac przy szkole. Opierających się uśmiercano od razu. Po odebraniu kosztowności zaczęło się zabijanie. Mężczyzn mordowano głównie tępymi narzędziami i wrzucano ich ciała do wykopanych naprędce dołów. Kobiety i dzieci zostały wyprowadzone w kierunku wsi Sokół i tam, pod lasem, zostały zastrzelone lub zakłute bagnetami.

Podobny przebieg miała zbrodnia w Woli Ostrowieckiej. Tam również zgromadzono jej mieszkańców na placu szkolnym. Część z nich zamordowano w stodole, m.in. siekierami, nad wykopanym w niej dołem. Część zginęła w podpalonej szkole, także od wrzucanych przez okna granatów.

W Ostrówkach z rąk UPA zginęło co najmniej 475, a w Woli Ostrowieckiej 576 Polaków, znanych z imienia i nazwiska, bądź z nazwiska. Wsie zostały obrabowane. Dziś poza cmentarzem i figurką Matki Boskiej, stojącą niegdyś przy kościele, nie ma po nich śladu.

Autor: wg

Na podstawie: PAP

Źródło: [Niezależna](#)